

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 60)

z dnia 27 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 60)

27 maja 2021 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- wniosek Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej oraz ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej,
- wniosek Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy,
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444 ze zm.) w zakresie art. 240 oraz zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 30 ze zm.) w zakresie art. 178 (BKSP-144-IX-223/20),
- petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie niewliczania świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji do dochodu przy ustalaniu odpłatności za pobyt w domu opieki społecznej (BKSP-144-IX-224/20),
- petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów emerytalno-rentowych (BKSP-144-IX-235/20),
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1398 ze zm.) w zakresie podstawy wymiaru składki (BKSP-144-IX-236/20),
- petycję w sprawie zmiany niektórych ustaw (BKSP-144-IX-237/20),
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444 ze zm.) w zakresie art. 77 § 1 oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 523 ze zm.) w zakresie art. 68, art. 90 oraz art. 91 (BKSP-144-IX-253/20).

W posiedzeniu udział wzięli: **Olgierd Podgórski** dyrektor Departamentu Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Krzysztof Lorentz** dyrektor w Krajowym Biurze Wyborczym, **Magdalena Skrzecz** naczelnik Wydziału ds. Zarządzania Strategicznego w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Anna Prekurat** główny specjalista Wydziału Prawnego w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej **Małgorzata Molska** główny specjalista w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Ewa Muranowska-Najmiec** ekspert w Departamencie Strategii Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji oraz **Marianna Maroszek** asystentka przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał, Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk, Aleksandra Wolna-Bek, Wojciech Miller** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Szanowni państwo, otwieram 60. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Przypominam, że zgodnie z utrwaloną w ostatnim czasie praktyką, również to posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Przypominam także, że chęć zabrania głosu przez posła powinna być zgłoszona na adres poczty elektronicznej Komisji do Spraw Petycji, a resztę spraw technicznych sprawnie zorganizuje sekretariat Komisji. Przypominam, że członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie do komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów.

Szanowni państwo, w zawiadomieniu o zwołaniu tego posiedzenia, pani marszałek na mój wniosek ujęła następujące sprawy. Punkt pierwszy – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej oraz ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Punkt drugi – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy. Punkt trzeci – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w zakresie art. 240 oraz zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie art. 178. Punkt czwarty – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie niewliczania świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji do dochodu przy ustalaniu odpłatności za pobyt w domu opieki społecznej. Punkt piąty – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów emerytalno-rentowych. Punkt szósty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zakresie podstawy wymiaru składki. Punkt siódmy – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw. Punkt ósmy – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w zakresie art. 77 § 1 oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy w zakresie art. 68, art. 90 oraz art. 91.

Szanowni państwo, na początku sprawdzimy kworum. Proszę wszystkie panie i panów posłów o przyciśnięcie dowolnego przycisku w systemie do głosowania. Dziękuję. Proszę sekretariat o informację. 13 pań i panów posłów potwierdziło swój udział w posiedzeniu. Zatem stwierdzam kworum wymagane do prowadzenia obrad i prawidłowego podejmowania decyzji. Szanowni państwo, stwierdzam przyjęcie protokołów posiedzeń Komisji od nr 33 do nr 53 wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Teraz przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera, stałego doradcę Komisji, o przedstawienie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej oraz ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Dzień dobry państwu. Projektowana ustawa jest krótka, ale bardzo istotna. Dotyczy sytuacji, z którą mamy do czynienia w Polsce. Inicjatorzy tego problemu są z Wrocławia, ale też w czasie dyskusji wspomniano Komisji o innych przypadkach, między innymi o tych w Łodzi. W Polsce istnieją placówki, w których uwarunkowania organizacyjne stoją w sprzeczności z ograniczeniami określonymi w art. 106 ust. 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz art. 113c ustawy o pomocy społecznej. Wyegzekwowanie tych przepisów wymagałoby dużych nakładów finansowych, konieczności likwidacji niektórych placówek, przenoszenia w inne miejsce. Pośrednio wskazała na to pani minister rodziny i polityki społecznej, adresując pismo do wojewodów w 2019 r., aby indywidualnie rozpatrywać każdy kontrolowany przypadek naruszenia tych przepisów, także pod kątem formułowania zaleceń w odpowiedzi na dezyderat, który Komisja otrzymała. Wskazuje to na przychylny stosunek ministerstwa do tej ini-

cjatywy, której celem jest dokonanie takiej zmiany w ustawie o pomocy społecznej oraz ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, aby wojewoda miał prawo, uwzględniając specyfikę potrzeb środowiska lokalnego, zezwolić na funkcjonowanie na jednej nieruchomości gruntowej czy w jednym budynku zarówno placówki opiekuńczo-wychowawczej, jak i innej jednostki organizacyjnej wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej albo jednostki organizacyjnej pomocy społecznej. Ta elastyczność jest potrzebna i to jest złoty środek między rozwiązaniem problemu, który leży u podstaw wprowadzania tych przepisów, a realiami życia. Przykłady, które omawiała Komisja, wskazują na wiele pozytywnych aspektów funkcjonowania na terenie jednej nieruchomości czy w jednym budynku. Jeden budynek wcale nie oznacza wspólnego wejścia do dwóch odmiennych placówek. To wszystko tytułem wprowadzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Przedstawiciele ministra rodziny i polityki społecznej – kto z państwa przedstawi stanowisko w tej sprawie?

Dyrektor Departamentu Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Olgierd Podgórski:

Dzień dobry. Olgierd Podgórski z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nasze ministerstwo przychylnie patrzy na możliwość pozytywnego uregulowania sytuacji polegającej na umożliwieniu dalszego funkcjonowania instytucji pieczy zastępczej razem z innymi jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej, głównie chodzi o DPS, natomiast pozytywnie patrzy w zakresie przypadków, których dotknęła nowelizacja przeprowadzona w 2016 r. Przypominam, że pod koniec 2016 r. Sejm przyjął ustawę, która przewidywała brak możliwości funkcjonowania na jednym terenie lub w jednym budynku dwóch różnych instytucji, jednocześnie dając przepis przejściowy, umożliwiający dalsze funkcjonowanie i odpowiednie przekształcenie do końca 2019 r. W Polsce jest kilkanaście miejsc, gdzie nadal na terenie jednej nieruchomości funkcjonuje placówka opiekuńczo-wychowawcza wraz z domem pomocy społecznej, pomimo upływu terminu z przepisu przejściowego. W tym zakresie minister rodziny i polityki społecznej przygotował projekt nowelizacji, która przewiduje, że wojewoda będzie miał możliwość wyrażenia zgody na dalsze funkcjonowanie obu instytucji. Natomiast, istotne jest, że nowelizacja, przygotowana przez ministra rodziny, i stanowisko, o którym mówił pan Krzysztof Pater, odnosi się wyłącznie do sytuacji, które powstały do 2016 r. Natomiast projekt ustawy przygotowany przez Wysoką Komisję przewiduje, że też będą mogły powstawać nowe miejsca, na których będą mogły funkcjonować dwie instytucje. W tym zakresie nasze stanowisko jest negatywne i dajemy pod rozwagę Wysokiej Komisji, aby możliwość, o której mówił pan Krzysztof Pater, i stosując ten złoty środek, ograniczyć do sytuacji, które dzisiaj istnieją, i umożliwić dalsze funkcjonowanie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, natomiast nie umożliwiać na przyszłość powstawania nowych miejsc, gdzie placówka opiekuńczo-wychowawcza będzie w jednym budynku czy jednej nieruchomości łącznie z domem pomocy społecznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, rozumiemy to, co pan minister przed chwilą powiedział, ale szkoda, że nie miałyśmy tej wiedzy. Opracowując ten projekt kontaktowałyśmy się z panem ministrem Paterem i nie uzyskaliśmy informacji, które teraz przekazuje pan dyrektor Podgórski. Teraz nie wiem, jaka jest propozycja, czy uruchomić tę inicjatywę i na etapie prac zmieniać ją w kierunku, w którym idzie projekt rządowy? Nie widzimy tego projektu rządowego. Teraz nie jesteśmy w stanie tego zmienić. Szkoda, że resort nie odniósł się wcześniej do tych uwag i nie miałyśmy wiedzy, że trwają prace i jest przygotowywany rządowy projekt. Może pan dyrektor Podgórski spróbuje odpowiedzieć i powie przede wszystkim, czy to jest projekt, który lada dzień wpłynie do Sejmu? Jeśli tak, można chwilę poczekać. Czy projekt rządowy wchodzi w obie ustawy – w pomoc społeczną i pieczę zastępczą? Nawet tego nie wiemy, więc ciężko się odnieść.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Chodzi o obecny zakres. Czy jest prawidłowy z perspektywy legislacyjnej?

Legislator Urszula Sęk:

Legislacyjnie jest prawidłowy, natomiast przepis tak formułujemy, aby placówki, będące w jednym budynku czy na jednej nieruchomości, mogły funkcjonować. Można sobie wyobrazić, że będą tworzone nowe. Natomiast wydaje mi się, że są zgody, żeby zostały utworzone. Wtedy można jakoś zastrzec i spowodować, żeby istniejące obiekty dalej mogły tak funkcjonować, ale nowe już nie powstawały. Od strony legislacyjnej projekt jest jak najbardziej poprawny. Natomiast kwestią merytoryczną jest to, co chcemy osiągnąć.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zważywszy na fakt, że już dwa lata pracujemy nad tą petycją, więc trochę upłynęło czasu, a wydaje się, że obszar regulacji jest dość ograniczony, chcę zaproponować, abyśmy przyjęli projekt w tej wersji. To rozpocznie proces legislacyjny w Sejmie. W trakcie tego procesu ministerstwo przedstawi swoją propozycję i argumentację, która to uzasadni. Wtedy, być może tak, być może nie, poznawszy argumenty i propozycje, będzie można odpowiednio zmienić zapis pkt 2 w art. 1. Należy nadać bieg temu projektowi i skierować do dalszego postępowania. Taka jest moja propozycja.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy pan Krzysztof Pater chce odnieść się do uwag przedstawionych przez pana dyrektora Podgórskiego?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Zalecałbym w dalszych pracach legislacyjnych ostrożność przy formułowaniu wszelkiego rodzaju radykalnych zakazów. Jeden budynek może mieć dwa odrębne wejścia, całkowicie od siebie odizolowane, może leżeć na jednej działce, gdzie jest brak przeciwwskazań merytorycznych, żeby w tym samym budynku mieściły się dwie odrębne placówki, jeżeli stoi on pusty i nie ma żadnych pomysłów na jego wykorzystanie i akurat odpowiada potrzebom. Powinna być pewna elastyczność. Można to rozwinąć stawiając w ustawie odpowiednie kryteria w podejmowaniu decyzji przez wojewodę, ale sztywne zakazy zawsze powodują ryzyko, że albo coś nie powstanie albo będzie prześlaczone.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Proszę państwa, zgadzam się z panem mecenasem. Z praktyki znam sytuacje, że na nieruchomościach gruntowych, prowadzonych przez fundację czy stowarzyszenie, są dostawiane kolejne moduły, elementy czy budynki z nowymi placówkami i usługami typu opiekuńczego lub pomocy społecznej. Są również sytuacje, gdzie mamy do czynienia z ogromnymi budynkami, które stopniowo są remontowane i wykorzystywane, gdzie jest kilka niezależnych wejść i możliwość pełnego rozdzielenia placówek. Stopniowo można by zagospodarowywać różnego rodzaju placówki. Zatem sytuacja, że przy nowo powstających inicjatywach absolutnie nie wolno pozwalać na połączenia, moim zdaniem jest wątpliwa. To może zablokować wiele cennych społecznie inicjatyw. To jest sprawa do dyskusji. Uważam, że powinniśmy uruchomić ten projekt, a później, w trakcie prac sejmowych, pomyślimy, co robić dalej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Myślę, że pan przewodniczący Świat poruszył kwestię, która nieraz do nas dociera, że są tworzone fikcyjne podziały nieruchomości, żeby uczynić zadość wymogom przepisu, a de facto te placówki funkcjonują fizycznie obok siebie. Kluczowe jest to, o czym wspomniała pani mecenas z Biura Legislacyjnego, że przecież uruchomienie takiej placówki wymaga procedury, uzyskania zgody i finansowania. To jest pierwszy etap. W drugim etapie wojewoda ocenia ostatecznie, jako przedstawiciel rządu, czyli zgodnie z wytycznymi, czy w danej konkretnej sytuacji to jest możliwe czy nie. Także uważam, że należy prowadzić dyskusję i nie powinniśmy jej odkładać, zwłaszcza że minęły już dwa lata od kiedy wpłynęła petycja.

Czy pan dyrektor Podgórski chce odnieść się do tych uwag?

Dyrektor w MRiPS Olgierd Podgórski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście w trakcie pracy w Komisjach będzie dyskusja na ten temat. Chcę jednak zwrócić uwagę, że nie powinniśmy pomijać najważniejszego, co powinno znaleźć się w tej dyskusji, czyli interesu dzieci czy innych osób, które przebywają w tych placówkach. Nie zawsze priorytetem powinien być interes samorządu terytorialnego odnośnie do zagospodarowania danej nieruchomości. Jednak od wielu lat, to jest proces kilkunastoletni, idziemy w kierunku deinstytucjonalizacji, żeby placówki były małe i znajdowały się w środowisku, a nie jak miało to miejsce wiele lat temu, gdy funkcjonowały duże molochy, w których było wiele instytucji. Ten kierunek jest skutecznie wdrażany w całej Unii Europejskiej i możemy wykazać się istotnymi działaniami. Natomiast tutaj trochę idziemy w drugą stronę. Jak powiedział pan przewodniczący, są fikcyjne podziały placówek, aby spełnić przepisy. Jak zrozumiałem wypowiedź pana przewodniczącego, nie traktujemy tego jako coś pozytywnego, ale pewną nieprawidłowość. Oczywiście wojewoda na koniec wydaje decyzję i on kieruje się różnymi uwarunkowaniami, wydaje zezwolenie na funkcjonowanie. Natomiast nie zawsze pozostawienie decyzji wojewodzie wydaje się najwłaściwsze, bo idąc w tym kierunku również moglibyśmy się zastanawiać, czy czasem nie mogłaby istnieć placówka nie na 14 dzieci, tylko na 20, bo jest taki budynek, w którym można by je wszystkie umieścić. Zatem wydaje się mi, że powinniśmy dalej prowadzić dyskusję i z uwagą podchodzić do wszystkich argumentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Myślę, panie dyrektorze, że nie ma między nami sporu, co do podstawowego dobra, które powinno być uwzględniane przy podejmowaniu decyzji w tym zakresie. Mówiąc o różnych sytuacjach, cały czas priorytetem pozostaje to, by osoby objęte wsparciem i opieką miały jak najlepsze warunki według nowych standardów i budowanej jak najwyższej jakości. Natomiast to, o czym powiedział pan przewodniczący Świat – są organizacje pozarządowe, nie samorządy. To zabrzmiało tak, jakby samorząd miał robić niewłaściwy ruch z punktu widzenia pensjonariuszy. Są organizacje pozarządowe, które mają spore nieruchomości. Mając doświadczenie w prowadzeniu dziennej placówki, wiedzą, że kilka czy kilkanaście osób potrzebuje opieki całodobowej i podejmują starania, żeby również uruchomić opiekę całodobową. Znamy we Wrocławiu drugą taką placówkę, Fundacja Przyjazny Dom przy ulicy Okulickiego, która chce na tej samej nieruchomości, w osobnym budynku uruchomić dodatkową działalność. Mają bardzo dobrą opinię w środowisku. Zatem myślę, że trzeba być na to otwartym. W przeciwnym wypadku takiej organizacji pozostaje tylko podzielić działkę, aby stworzyć wrażenie, że nowy budynek będzie na osobnej nieruchomości. Chodzi o to, abyśmy nie pakowali podmiotów, które organizują taką pomoc, w sytuacje, które będą spełniały wymogi formalne, żeby nie powiedzieć formalistyczne, ale tak naprawdę nie będą pomagać ludziom. Ostateczny efekt może być taki, że organizacja uzna, iż wymogi są za trudne do spełnienia i odstąpi od zamiaru rozwijania swojej działalności. Zatem między tymi molochami, o których mówił pan dyrektor, jako niedobrymi miejscami, od których chcemy odejść, istnieją podmioty, które robią to bardzo dobrze, jak chociażby Diakonia Kościoła Ewangelickiego we Wrocławiu na pięknej i ogromnej nieruchomości usytuowanej w parku, a jednocześnie położonej centralnie w mieście, gdzie jest możliwość funkcjonowania placówek niezależnie od siebie. Jest tam wspólny park, tereny rekreacyjno-sportowe i byłoby dobrze, żeby nadal mieli poczucie, że są jedną wspólnotą, a nie byli zmuszani do szatkowania.

Szanowni państwo, w moim przekonaniu będzie jeszcze wiele wystarczających możliwości, żeby dyskutować nad tym projektem, dlatego rekomenduję przyjęcie projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej przedstawionej w trakcie tej dyskusji. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji, wniosku o przyjęcie tego projektu? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt.

Szanowni państwo, przyjąłem petycję, referowałem ją i przedstawiałem kolejne etapy, dlatego chciałbym być przedstawicielem Komisji w dalszych pracach nad tym projektem.

Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja zatwierdziła mnie jako posła wnioskodawcę do dalszych prac nad tym projektem. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Ponownie proszę pana Krzysztofa Patera o przedstawienie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Kolejny projekt ustawy jest konsekwencją petycji wniesionej przez Stowarzyszenie Polski Instytut Spraw Głuchych, którą Komisja po części uznała za zasadą. Generalnie rzecz biorąc obecnie sytuacja jest taka, że przy organizacji wyborów władze publiczne są zobowiązane do dostarczania pewnych informacji w formie dostosowanej do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, natomiast takich obowiązków nie mają komitety wyborcze. Komisja uznała, że oczywiście nie można z dnia na dzień nakładać na komitety wyborcze szeregu obowiązków, natomiast dobrze jest zacząć, być może dając pewien impuls, aby komitety wyborcze wyszły poza minimalne wymogi określone w tej ustawie. Pierwszym krokiem miało być adresowanie tych rozwiązań wyłącznie do tzw. większych komitetów wyborczych, które zarejestrowały listy kandydatów na posłów w co najmniej połowie okręgów wyborczych, kandydatów na senatorów w co najmniej połowie okręgów wyborczych, kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, listy kandydatów do Parlamentu Europejskiego w co najmniej połowie okręgów wyborczych albo listy kandydatów w co najmniej połowie okręgów wyborczych w wyborach do wszystkich sejmików województw, w tym przynajmniej jedną listę do każdego sejmiku.

Komitety wyborcze na swojej stronie internetowej mają obowiązek publikowania informacji podstawowych, głównie dotyczących kwestii finansowych. Projektowana ustawa nakłada na komitety wyborcze, o których wspomniałem, dwa obowiązki. Pierwszy dotyczy zawarcia w bezpłatnych audycjach wyborczych tłumaczenia na polski język migowy. Po drugie, obowiązek umieszczenia na swojej stronie internetowej co najmniej podstawowych informacji o komitecie, czyli nazwy, skrót nazwy, adres siedziby komitetu, wylosowany numer listy kandydatów, imiona i nazwiska zgłoszonych kandydatów wraz z ich numerami porządkowymi na karcie do głosowania, odrębnie dla każdego okręgu w formie dostosowanej do potrzeb osób niepełnosprawnych, określonej w ustawie z 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Mamy już standard dostępności określony ustawowo, w związku z tym, projektowana ustawa odwołuje się do tego. Komitety wyborcze nie mają obowiązku publikowania swojego programu wyborczego, czegokolwiek co dotyczy koncepcji programowej, więc ustawa nie może tego nakładać w tym wypadku. Należy jednak przypuszczać, że komitety wyborcze wyjdą poza standardowe minimum i będą publikowały dodatkowe informacje. Projektowana ustawa nakłada także obowiązek na Telewizję Polską, która zgodnie z Kodeksem wyborczym jest zobowiązana w pewnych sytuacjach przeprowadzać ogólnopolskie debaty. Obowiązek polega na tym, że telewizja będzie musiała w ciągu 24 godzin powtórzyć debatę, która toczy się na żywo, w tym samym programie ogólnokrajowym, ale wraz z napisami dla niesłyszących lub z audiodeskrypcją. Dlaczego? Debaty wyborcze to specyficzne rozwiązanie, gdzie występuje duża dynamika, ale także każde słowo ma znaczenie. W związku z tym, przygotowanie nie może odbywać się w pośpiechu, dlatego że jakikolwiek błąd mógłby zostać uznany przez komitet wyborczy za działanie nawet na szkodę tego komitetu. Dlatego ustawa przewiduje poślizg 24 godzinny, bo on pozwala na spokojne przygotowanie napisów, a nie z lekkim poślizgiem, gdyż umieszczenie napisów w warunkach pośpiechu może wywołać błąd. Podobnie tłumaczenie na język migowy – jakikolwiek błąd, nienadążenie przez tłumacza migowego mogłoby powodować poważne reperkusje o charakterze politycznym. Projektowana ustawa jest początkiem otwierania czy pokazywania działań komitetów wyborczych, ich oferty w formie dostosowanej dla osób z niepełnosprawnościami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę o głos przedstawiciela Biura Legislacyjnego. Pan mecenas Wojciech Miller.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jeśli chodzi o ten projekt, Biuro Legislacyjne uczestniczyło w przygotowywaniu wersji, która została państwu zaproponowana. Na tym etapie nie zgłaszamy uwag o charakterze legislacyjnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z przedstawicieli rządu chce zabrać głos? Czy są przedstawiciele Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? Bardzo proszę.

Ekspert w Departamencie Strategii Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Ewa Muranowska-Najmiec:

Dzień dobry. Ewa Muranowska-Najmiec, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji oraz pani Krystyna Roslan-Kuhn. Mamy uwagi do przedstawionego projektu, jeżeli państwo zechcą nas wysłuchać. Krajowa Rada popiera nałożenie obowiązku na komitety wyborcze, które prowadzą agitacje o zasięgu ogólnopolskim i mają prawo do bezpłatnej emisji audycji wyborczych w programach ogólnokrajowych telewizji publicznej. Krajowa Rada popiera nałożenie zobowiązania do zapewnienia w tych audycjach tłumaczenia na język migowy. Krajowa Rada zgadza się również z argumentacją sejmowej Komisji do Spraw Petycji, która przedstawiła w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej, że duże komitety wyborcze powinny być zobowiązane do działań poprawiających dostęp do informacji o charakterze wyborczym dla osób głuchych i niedosłyszących. Natomiast mniejsze komitety, mające prawo do bezpłatnej emisji audycji wyborczych w programach regionalnej telewizji publicznej, to są komitety, które zarejestrowały listę kandydatów w co najmniej jednym okręgu wyborczym, nie powinny być obciążone tym obowiązkiem. Jednocześnie w samym zapisie § 2a proponujemy nieużywanie sformułowania „polski język migowy”, ale „język migowy”. Wtedy byłoby to zgodne i spójne z ustawą o języku migowym i innych środkach komunikowania się, z ustawą o radiofonii i telewizji, z Rozporządzeniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z 15 listopada 2018 r., jak też ze stanowiskiem KRRiT z dnia 30 marca 2021 r. w sprawie jakości i sposobu realizacji tłumaczenia na język migowy w utworach audiowizualnych. Powiem tylko, że ustawa o języku migowym i innych środkach komunikowania się w dotychczasowym brzmieniu uznaje system językowo-migowy za podstawowy sposób komunikowania się u osób uprawnionych. W związku z tym formułowanie, że tłumaczenie powinno odbywać się na polski język migowy jest rozbieżne z brzmieniem ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Jeśli chodzi o restrykcję dotyczącą nienadania, bo tak rozumiemy przepis, który Komisja zaproponowała, w sytuacji, gdy komitet wyborczy nie opatrzy swojej audycji tłumaczeniem na język migowy, nadawca najpierw monituje, to znaczy upomina się o opatrzenie takiego tłumaczenia, natomiast jeśli w dalszym ciągu nie zostanie ono wykonane, nadawca nie emituje takiej audycji. Jeżeli dobrze rozumiemy ten przepis, wydaje się nam, że jest on nieadekwatny, nieproporcjonalny i niewspółmierny do korzyści, które płyną z nadania takiej audycji wyborczej dla wszystkich pozostałych odbiorców. Pozbawia on poparcia grupy odbiorców i celu głównego, dla którego jest skierowane to rozwiązanie. Dlatego wydaje się nam, że w inny sposób należałoby skłonić komitety wyborcze do opatrzenia swoich audycji tłumaczeniem na język migowy, natomiast nie pod rygorem jej nienadania. Następnie Krajowa Rada nie popiera rozwiązania zaproponowanego w art. 120, w którym proponuje się nadanie § 1a w brzmieniu: „Telewizja Polska w ciągu 24 godzin od emisji debaty, o którym mowa w § 1, zapewnia ponowną emisję tej debaty zawierającą napisy dla niesłyszących lub audiodeskrypcję”. Wydaje się nam, że ten przepis jest niezasadny w świetle informacji, że Telewizja Polska już od 2015 r. nadaje debaty opatrzone tłumaczeniem na język migowy, a od 2018 r. wszystkie debaty emitowane przez tego nadawcę posiadają napisy na żywo. W naszym mniemaniu głównym celem jest niepozbawianie wszystkich odbiorców dostępu do informacji w czasie rzeczywistym. Pośpiech, o którym była mowa, czy ewentualność zniekształceń zawsze występuje, również po 24 godzinach od nadania. Zatem wydaje się nam, że ten przepis, w związku z faktem, że udogodnienia są już realizowane i odbiorcy niesłyszący – głusi od kilku lat – mają dostęp do debat wyborczych powoduje, iż to rozwiązanie jest

nieadekwatne. W związku z tym analogicznie wydaje się nam, że wydanie rozporządzeń przez Krajową Radę, które są określone w następnych propozycjach, również nie mają zastosowania.

Propozycja opatrzenia debat wyborczych autodeskrypcją według Krajowej Rady również jest bezcelowa, dlatego że to jest udogodnienie, które głównie opisuje to, co dzieje się na ekranie. Natomiast debaty wyborcze opierają się przede wszystkim na słowie mówionym, w związku z tym, napisy i tłumaczenie na język migowy całkowicie zapewniają dostęp dla osób niesłyszących, natomiast osoby niewidzące słyszą wszystko, co się dzieje i to jest główne przesłanie tego charakteru audycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy są obecni przedstawiciele Krajowego Biura Wyborczego? Proszę bardzo.

Dyrektor w Krajowym Biurze Wyborczym Krzysztof Lorentz:

Krzysztof Lorentz, Krajowe Biuro Wyborcze. Dziękuję za udzielenie głosu. W związku z tym projektem chcę zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa, które wiążą się z nałożeniem na komitety wyborcze części obowiązków, o których jest mowa w projekcie. Zgodnie z projektem komitety wyborcze miałyby na swoich stronach internetowych umieścić między innymi wszystkie listy kandydatów zgłoszonych w wyborach, w różnych formach, zgodnie z wymogami ustawy, która była powoływana. Po pierwsze, trzeba zwrócić uwagę, że umieszczenie na stronie internetowej, na której ewentualnie miałyby się znaleźć materiały pisane, tłumaczenia na język migowy nie ma sensu, bo to jest udogodnienie służące do zapewnienia dostępności materiału dźwiękowego, a listy kandydatów są przedstawiane w wersji pisemnej. Ale to nie jest największy problem. Największym problemem jest to, że duże komitety wyborcze, a do takich adresowane są te nakazy, nie będą w stanie wykonać obowiązku, zwłaszcza w przypadku wyborów samorządowych. Trzeba sobie zdawać sprawę, że największy komitet wyborczy – sprawdziliśmy dane z ostatnich wyborów samorządowych w 2018 r. – zgłosił w całej Polsce ponad 32 tys. kandydatów. Umieszczenie takiej ilości informacji na stronie internetowej komitetu i to w krótkim czasie, bo musiałoby to nastąpić po zarejestrowaniu list kandydatów, przerośnie możliwości każdego większego komitetu. Wyborcy mają lepszy, korzystniejszy dostęp do tych informacji dzięki art. 37a Kodeksu wyborczego, który między innymi zobowiązuje wójtów do udostępnienia tej informacji każdemu wyborcy niepełnosprawnemu bez względu na rodzaj niepełnosprawności, w dogodnej dla niego formie. Wśród informacji, które Kodeks wyborczy wymienia, są dane o zarejestrowanych listach kandydatów. To jest urzędowe, pewniejsze źródło informacji dla wyborców. To jest źródło zlokalizowane – urząd poda właściwe dane dla wyborcy, który nie będzie musiał szukać informacji wśród danych z 2,5 tys. gmin w Polsce, które byłyby pomieszczone na stronie internetowej komitetu. Samo odnalezienie informacji dotyczących danej gminy byłoby trudne dla wyborcy. Jak wspominałem na początku, przede wszystkim komitety nie dadzą sobie z tym rady. Umieszczenie na stronie internetowej tak olbrzymich zbiorów danych przerośnie możliwości komitetów. Z doświadczenia wiemy, jakie trudności mają komitety ogólnopolskie w wyborach samorządowych ze scaleniem informacji pochodzących ze wszystkich jednostek samorządu terytorialnego. Wybory samorządowe są de facto organizowane przez komitety w sposób zupełnie zdecentralizowany. Komitet, który prowadzi stronę internetową, nie będzie w stanie przetworzyć takich danych.

Druga sprawa, na którą trzeba zwrócić uwagę, mówiły o tym przedstawicielki Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, to jest kwestia audiodeskrypcji w relacjonowaniu powtórnej emisji debaty. To wydaje się nieuzasadnione. Zawsze w przypadku przepisów, które nakładają na komitety wyborcze jakieś obowiązki, poza skutkiem w postaci braku emisji w przypadku nieumieszczenia tłumaczenia na język migowy w materiałach do emisji w ogólnopolskich programach, projekt nie przewiduje żadnych terminów na wykonanie tych czynności przez komitety wyborcze. Wprawdzie zostałyby zobowiązane do umieszczenia pewnych informacji, ale z przepisów nie wynika, kiedy miałyby to zrobić, ani nie ma żadnych środków, które miałyby służyć zmuszeniu ich do tego. Byłyby to przepisy bardziej o charakterze instrukcyjnym niż nakazy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Ponownie poproszę pana Krzysztofa Patera, a później oddam głos panu Marcinowi Duszkowi, który referował petycję. Chciałbym, aby pan poseł podsumował ustalenia.

Bardzo proszę, pan Krzysztof Pater.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Po kolei. Odnośnie do sankcji, jeżeli komitet wyborczy dostarcza materiał wyborczy, który nie spełnia warunków technicznych, materiał nie jest emitowany. W związku z tym, pytanie, dlaczego komitet wyborczy, który dostarczy materiał bez tłumaczenia na język migowy, ma dostać emisję tego materiału? Z dyskusji na posiedzeniu Komisji wynikało, że członkowie Komisji do Spraw Petycji chcą, aby dla osób niesłyszących przekaz był dostarczany przez komitet wyborczy, a jedyną formą wyegzekwowania, tutaj nawiązuję do Krajowego Biura Wyborczego, jest prosta zasada – jest albo nie ma – tak jak w przypadku wymogów o charakterze technicznym.

Audiodeskrypcja. Oczywiście można usunąć audiodeskrypcję, ale ona obejmuje również to, co jest w tle, a więc ewentualne oklaski, szумы itd. To jest temat do rozważania. Fakt, że Telewizja Publiczna dzisiaj coś robi, nie oznacza, że będzie robiła to jutro, jeśli nie ma obowiązku ustawowego. Przypominam, że Telewizja Publiczna w 2004 r. pierwszy raz zapewniła dużą transmisję z paraolimpiady, a cztery lata później już nie. W związku z tym, jeżeli rozprawdza się rozwiązania o charakterze cywilizacyjnym, być może w toku dalszych prac należałoby zmodyfikować przepis i dostosować do rzeczywistości. Jeżeli przez lata jest zapewniany przekaz na żywo i nie wzbudza on kontrowersji, być może należałoby dostosować go do tego, z czym mamy do czynienia. Absolutnie zgadzam się z wypowiedzią przedstawiciela Krajowego Biura Wyborczego w kontekście imion i nazwisk zgłaszanych kandydatów. Ustawa, do której przepis się odwoływał, przewiduje trzy formy – elektroniczny plik zawierający tekst odczytywalny maszynowo, nagrania w polskim języku migowym oraz informacje w tekście łatwym do czytania. Oczywiście nagranie w polskim języku migowym w tym momencie nie ma uzasadnienia. Można rozważać usunięcie pkt 3 w kontekście obowiązków nałożonych na władze publiczne.

Ostatnia uwaga dotyczy kwestii polskiego języka migowego – który język jest właściwszy? Artykuł 21 ust. 2 ustawy o języku migowym mówi, że: „Przewodniczącym Rady może być wyłącznie osoba uprawniona, znająca polski język migowy i język polski”. Myślę, że ten przepis wskazuje, jak ustawodawca wartościuje te dwa języki. To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o stanowisko w sprawie przedstawionego projektu.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jak słyszeliśmy, projektowana ustawa jest reakcją Komisji do Spraw Petycji na petycję skierowaną do Sejmu przez Polski Instytut Spraw Głuchych, którą Komisja uznała w części za zasadną. Celem ustawy jest poprawa dostępności osób głuchych do informacji pochodzących od komitetów wyborczych, a rozpowszechnianych w trakcie kampanii wyborczych. Projekt przewiduje, że obowiązki, o których rozmawialiśmy, zostaną nałożone na komitety wyborcze, które zarejestrowały: swoje listy kandydatów na posłów w co najmniej połowie okręgów wyborczych, kandydatów na senatorów, kandydata na prezydenta, swoje listy kandydatów do Parlamentu Europejskiego, listy kandydatów w co najmniej połowie okręgów w wyborach do wszystkich sejmików województw.

Komisja do Spraw Petycji uznała, że komitety wyborcze, które prowadzą agitację o zasięgu ogólnopolskim, mające prawo do bezpłatnej emisji audycji, powinny być zobowiązane do działań poprawiających dostęp do informacji o charakterze wyborczym dla osób głuchych i niedosłyszących. Skutkiem społecznym projektowanej ustawy będzie poprawa dostępności do informacji pozwalających osobom głuchym i niedosłyszącym na podejmowanie decyzji wyborczych. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Panie pośle, a pana rekomendacja? Czy wobec dyskusji uruchamiamy procedurę legislacyjną czy jeszcze pracujemy nad tym projektem? Dzisiaj to jest podstawowy dylemat. Na ile, naszym zdaniem, ten projekt jest wystarczający, zwłaszcza że pan legislator potwierdza, iż jest prawidłowy od strony legislacyjnej? Czy pan legislator chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę odnieść się do jednej kwestii, jaka została poruszona w tej dyskusji. W ocenie Biura Legislacyjnego zdecydowana większość uwag ma charakter merytoryczny, natomiast jedna kwestia wskazana przez przedstawicielkę Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, tak zrozumiałem tę uwagę, miała charakter legislacyjny i dotyczyła terminologii. Pani wskazała, iż w ustawie należałoby się posługiwać pojęciem „języka migowego”, a nie „polskiego języka migowego”, twierdząc, że takie pojęcie jest używane w ustawie o języku migowym. Odnosząc się do tej kwestii, chcę zwrócić uwagę na przepisy ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się. W art. 3 pkt 2 jest zdefiniowane pojęcie „polskiego języka migowego”, które występuje w ustawie. Co więcej, pojęcie „polski język migowy” występuje w ustawie o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, w przepisie, który powoływany jest w projekcie w proponowanym art. 112a. Jak powiedziałem, zrozumiałem tę uwagę jako kwestię legislacyjną, dlatego zabieram głos celem wyjaśnienia. To, na co zwrócił uwagę pan Krzysztof Pater, może dotyczyć kwestii merytorycznej, jakiego systemu należałoby używać.

Jeszcze jedna sprawa, merytoryczna, ale warto o niej powiedzieć. To jest kwestia, na którą zwrócił uwagę przedstawiciel Krajowego Biura Wyborczego, odnosząc się do przepisu, który nakładałby na komitety wyborcze obowiązek zamieszczania na stronie internetowej treści tłumaczone na język migowy, które ma przewidywać projekt, wskazując, iż na stronie internetowej są przedstawione informacje w formie pisanej w języku polskim, zatem nie ma potrzeby zamieszczania tłumaczenia na język migowy. Biuro Legislacyjne również zwracało na to uwagę przy przygotowywaniu i ocenie tych propozycji, natomiast natknęliśmy się na informację, iż osoby posługujące się polskim językiem migowym niekoniecznie muszą posługiwać się językiem polskim. Stąd uznaliśmy, że to ma znaczenie merytoryczne i nie zgłaszaliśmy uwag. Nie jesteśmy ekspertami w tej dziedzinie, więc prosimy o odniesienie się pana Krzysztofa Patera. Uważam, że warto powiedzieć o tej kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Dołączając się do głosu pana legislatora, chcę powiedzieć, że nie dawno na posiedzeniu Komisji rozpatrywaliśmy dwie petycje dotyczące omówienia w polskim języku migowym zasobów Archiwów Państwowych. Podstawowym argumentem osób wnoszących petycję było to, że dla wielu osób głuchych język pisany nie jest zrozumiały i te osoby potrzebują przełożenia na język migowy. Dla osób głuchych od urodzenia często określa się, że polski język pisany jest językiem obcym. Dopiero poprzez język migowy potrafią dotrzeć do treści przekazu. Druga sprawa – bardzo ważne jest rozróżnienie między polskim językiem migowym a systemem językowo-migowym. Dlatego potrzebne jest doprecyzowanie, w jakim systemie ten przekaz następuje, bo polski język migowy jest językiem precyzyjnym, pełnym, a system językowo-migowy jest uproszczony. W związku z tym, istotne elementy tego przekazu nie są objęte tłumaczeniem.

Jak proponował pan legislator, chciałbym poprosić jeszcze pana Krzysztofa Patera o odniesienie się do tych uwag i sformułowanie propozycji, jak dalej powinniśmy pracować nad tym projektem. Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Dla środowisk osób głuchych polski język migowy jest językiem głównym. Na tym etapie nie wydaje się celowe, aby nakładać obowiązki publikowania wszystkiego w dwóch językach użytkowanych przez osoby głuche, zwłaszcza że przypadek, o którym rozmawialiśmy – czyli bardzo słabe rozumienie pisanego języka polskiego – dotyczy przede wszystkim osób, które posługują się polskim językiem migowym. Przekonuje mnie

argumentacja przedstawiciela Krajowego Biura Wyborczego, że władze publiczne mają obowiązek dostarczenia wyborcom danych o kandydatach, co w przypadku wyborów samorządowych czyni poważną różnicę, dlatego że wyborcę interesują dane kandydatów, na których można potencjalnie głosować, na poziomie lokalnym. Dlatego w projekcie ustawy proponuję w art. 1 pkt 1, który zakłada dodanie art. 112a, wykreślenie pkt 3, tj. imiona i nazwiska zgłaszanych kandydatów wraz z ich numerami porządkowymi, odpowiednie wykreślenie fragmentu z uzasadniania, natomiast pozostałe elementy skierować do dalszych prac legislacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. W tej sytuacji proponuję, żebyśmy dzisiaj nie kończyli prac nad tym projektem i dopracowali go w ważnych szczegółach. Na nieodległym posiedzeniu, może pod koniec czerwca, możemy wrócić do jego końcowej wersji, abyśmy mieli pewność, jakie jest pełne brzmienie tego projektu. Z drugiej strony chcę, abyśmy nie odkładali prac na dłużej, żeby nie wchodzić w kolizję z terminami bliskich wyborów. Lepiej, że pracujemy nad projektem w odległej perspektywie niż gdybyśmy mieli to robić krótko przed wyborami. Taka jest moja propozycja, ale chcę prosić pana posła Marcina Duszka o końcową rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, również proponuję zawiesić dzisiejsze prace nad tym projektem, dopracować go i jak sugeruje pan przewodniczący, na następnym posiedzeniu zająć się tymi pracami.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Prośba do pana Krzysztofa Patera, żeby w oparciu o te uwagi, we współpracy z Krajowym Biurem Wyborczym, obecnym panem Krzysztofem Lorentzem, i przedstawicielami Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz panem legislatorem dopracować szczegóły i przedstawić ostateczny projekt. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, iż Komisja postanowiła tak, jak w rekomendacji. Dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu. Bardzo proszę pana Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, petycja nr 144-9-223/20 została wniesiona przez osobę fizyczną. Petycja spełnia wymogi formalne, mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Przedmiotem petycji jest żądanie dokonania następujących zmian: w art. 240 Kodeksu karnego słowa „podlega karze pozbawiania wolności do lat 3” zamienić na „podlega karze grzywny, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku”. Zmiana w art. 178 – dodać pkt 3 w następującym brzmieniu: „Lekarza, dziennikarza, psychologa, notariusza, adwokata i innego przedstawiciela zawodów zaufania publicznego, jeżeli dowiedział się o przestępstwie w ramach czynności podjętych w związku z wykonywanym zawodem, sąd może uchylić tajemnicę zawodową w przypadkach, o których mowa w pkt 3 tylko w trakcie postępowania karnego oraz tylko wtedy, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, dobro prowadzonego postępowania lub słuszny interes stron. Na postanowienie o uchyleniu tajemnicy zawodowej przysługuje zażalenie. Tryb rozpoznawania takich zażaleń regulują osobne postanowienia kodeksu”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Czy pan Krzysztof Pater zechciałby przedstawić swoją ocenę sytuacji? Nie mamy kontaktu.

Panie pośle, proszę o rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, ustawy o randze kodeksowej mają podstawowe znaczenie dla określonej gałęzi prawa, a merytoryczne zmiany w tego typu ustawach powinny odzwierciedlać aktualne koncepcje i kierunki regulacji kodeksowej, które w szczególności okre-

ślane są przez Radę Ministrów. Wobec tego, wnoszę o nieuwzględnianie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie niewliczania świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji do dochodu przy ustalaniu odpłatności za pobyt w domu opieki społecznej.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja została wniesiona przez osobę fizyczną. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne.

Przedmiotem petycji w sprawie świadczenia uzupełniającego dla osób niepełnosprawnych niezdolnych do samodzielnej egzystencji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia regulacji przewidującej, aby to świadczenie nie było wliczane do dochodu przy korzystaniu z nieodpłatnego wsparcia w ramach usług pomocy społecznej, w tym umieszczania w domu pomocy społecznej. W uzasadnieniu do petycji wskazano, że wliczanie do dochodu przy korzystaniu z nieodpłatnego wsparcia w ramach usług pomocy społecznej świadczenia uzupełniającego jest dyskryminujące dla tej grupy osób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy przedstawiciele Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej chcą odnieść się do postulatów zawartych w przedstawionej petycji?

Główny specjalista Wydziału Prawnego w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Anna Prekurat:

Dzień dobry. Anna Prekurat, Departament Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Rzeczywiście jest tak, że jeśli chodzi o konstrukcję dochodów pomocy społecznej, to świadczenie uzupełniające jest wyłączone z dochodu jedynie w zakresie świadczeń pieniężnych, natomiast jest wliczane do dochodów przy ustalaniu uprawnień do świadczeń niepieniężnych. Przy świadczeniach niepieniężnych jest ono traktowane podobnie jak zasilek pielęgnacyjny czy dodatek pielęgnacyjny. Zatem są to świadczenia, które de facto są podobne co do celu, czyli zwiększonego pokrycia wydatków związanych z potrzebą leczenia czy rehabilitacji. Jeśli chodzi o mieszkańców domów pomocy społecznej, to świadczenie rzeczywiście jest wliczane do dochodów, z których jest pobierane 70% odpłatności za pobyt w DPS. To jest związane również z tym, że będąc w domu pomocy społecznej, mieszkaniec ma zapewniony cały szereg usług, nie tylko bytowych, jak wyżywienie czy zakwaterowanie, ale również cały szereg usług opiekuńczych. To są konkretne standardy, które określa zarówno ustawa o pomocy społecznej, jak i rozporządzenie w sprawie domów pomocy społecznej. Zatem istnieje szereg usług gwarantowanych dla mieszkańca w zakresie wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, usług typowo pielęgnacyjnych, opiekuńczych czy terapii zajęciowej. Mieszkańcy, którzy ponoszą dodatkowe wydatki związane ze swoimi potrzebami zdrowotnymi, mogą ubiegać się o zwolnienie z odpłatności za dom pomocy społecznej. To zwolnienie może być całkowite lub częściowe. Decyzja jest wydawana przez gminę w zależności od okoliczności konkretnego przypadku, więc w tym zakresie decyzja należy do gminy. Zwolnienie z odpłatności powoduje, że gmina przejmuje na siebie obowiązek pokrywania kosztów pobytu mieszkańca w DPS. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Mam wrażenie, że tutaj mamy wiele nie do końca zrozumiałych rozstrzygnięć – pewne świadczenia są wliczane, inne nie są. Pani mówi, że charakter pieniężny świadczenia nie przesądza, ale mam wrażenie, że przeznaczeniem tego świadczenia nie jest pokrycie stałych kosztów, czyli pobytu w placówce opieki całodobowej, ale umożliwienie danej osobie posze-

rzania dostępu do różnego rodzaju świadczeń, usług czy korzystania z różnych rzeczy. Proponuję poprosić ministerstwo o precyzyjną wykładnię, ocenę tej sytuacji. Jak pisze ekspert z Biura Analiz Sejmowych, to leży w decyzji Sejmu i jest możliwe do uregulowania, zgodnego z racjonalnym przeznaczeniem tego świadczenia. Proponuję, abyśmy w tej sprawie wystąpili z dezyderatem do ministra rodziny i polityki społecznej.

Czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Poproszę pana posła Marcina Duszka o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, w związku z tym, że mamy wiele niezrozumiałych rozstrzygnięć w tym obszarze, myślę że dezyderat mógłby nam pomóc rozwiązać pewne wątpliwości. Przychyłam się do stanowiska, który zaprezentował pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, abyśmy wystąpili z dezyderatem do ministra rodziny i polityki społecznej w sprawie postulatu zawartego w przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie ponownie pan poseł Marcin Duszek przedstawi nam petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów emerytalno-rentowych.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja została wniesiona przez osobę fizyczną, mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne. Przedmiotem petycji jest: po pierwsze, zmiana przepisów prawa z zakresu systemu emerytalno-rentowego w taki sposób, aby zlikwidować najniższe renty i emerytury, zamieniając je na socjalne świadczenie wspierające w wysokości minimum egzystencji. Po drugie, zlikwidowanie przywileju, zgodnie z którym osoby mające roczne wynagrodzenie przekraczające 30-krotność średniej pensji nie odprowadzają składek na ZUS powyżej tego limitu. Po trzecie, wprowadzenie do systemu świadczeń społecznych bezpiecznika w postaci maksymalnego miesięcznego limitu w wysokości świadczeń, jakie jedna osoba może otrzymywać z budżetu państwa lub z publicznych funduszy ubezpieczeń społecznych. W ocenie autora petycji proponowane rozwiązania mają na celu wzmacniać i stabilizować państwowy system emerytalny w ten sposób, aby gwarantowane obecnie i w przyszłości państwowe świadczenia socjalne były godne i sprawiedliwe społecznie, a sam system był stabilny i opłacalny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy przedstawiciel Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej może odnieść się do przedstawionej petycji?

Naczelnik Wydziału ds. Zarządzania Strategicznego w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Magdalena Skrzecz:

Dzień dobry państwu. Magdalena Skrzecz, Departament Ubezpieczeń Społecznych. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pokrótce odniosę się do każdego z tych punktów. Przede wszystkim w przypadku wprowadzenia świadczenia wspierającego należy mieć na uwadze, jak zauważył pan poseł, rezygnację z ustawowej gwarancji najniższej emerytury dla osób, które przepracowały 20 czy 25 lat w systemie ubezpieczeniowym. Oczywiście oznaczałoby to niższe świadczenie dla tych osób. Dodatkowo wprowadzenie tego świadczenia burzyłoby zasadę adekwatności świadczeń czy składek, a także wykraczałoby poza system ubezpieczeń społecznych i wkraczałoby w system pomocy społecznej. W przypadku likwidacji ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek z jednoczesnym ograniczeniem miesięcznego limitu wysokości wypłacanych świadczeń, ponownie możemy mieć sytuację zaburzenia adekwatności świadczeń i składek. Zmiana miałaby negatywny wpływ na wysokość świadczeń, co oczywiście mogłoby osłabić społeczne zaufanie do systemu ubezpieczeniowego. Chciałabym również zauważyć, że ograniczenie górnej granicy otrzymywanych świadczeń spowodowałoby nierówne traktowanie nie tylko osób, które miały wysokie wynagrodzenia w trakcie aktywności zawodowej, ale również osób, które przepracowały w systemie wiele lat, pracowały rów-

nież po uzyskaniu wieku emerytalnego. Takie osoby niekoniecznie musiały mieć bardzo wysokie wynagrodzenie, natomiast ich długoletni staż spowodowałby, że świadczenie, które mogliby osiągnąć, byłoby bardzo wysokie. W tym wypadku takie osoby byłyby poszkodowane. Chciałabym zwrócić uwagę, że na tle przedstawionej petycji należy wskazać, że w obecnej chwili rząd idzie w kierunku optymalizacji i racjonalizacji ubezpieczeń społecznych. Obecnie w Sejmie mamy ustawę o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, która porządkuje system ubezpieczeniowy. Ponadto w resorcie został przygotowany projekt ustawy, która będzie likwidowała zbiegi tytułów do ubezpieczeń społecznych. To są ustawy, które niewątpliwie wpływają, jak powiedziałam, na uporządkowanie, racjonalizację systemu ubezpieczeń społecznych, także zwiększają wpływ do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeśli nie ma zgłoszeń, włączę się do dyskusji. Mam wrażenie, że to, co jest istotą tej petycji, to tak naprawdę zmiana systemu emerytalnego, która miałaby prowadzić do odejścia od powiązania emerytury z okresem pracy, wysokości płaconych składek i zgromadzenia kapitału emerytalnego. Wydaje mi się, że to jest propozycja systemowa i generalnie to nie powinna być rozpatrywana w trybie petycyjnym, tylko w podstawowym trybie ustawowym. Myślę też, że zmiana charakteru tych świadczeń, z wypracowanych w systemie emerytalno-rentowym na charakter socjalny, to nie jest kierunek, który służyłby intensyfikacji aktywności zawodowej wydłużaniu okresu zatrudniania, co oczywiście wpływałoby na indywidualne emerytury, ale też osłabiałoby cały system emerytalno-rentowy. Uważam, że to nie jest kierunek, do którego powinniśmy zmierzać.

Bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, abyśmy nie uwzględnili żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy są uwagi wobec tej rekomendacji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja podjęła taką decyzję.

W punkcie szóstym mamy petycję w sprawie zmiany ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zakresie podstawy wymiaru składki. Ponownie proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, petycja została wniesiona przez osobę fizyczną. Przedmiotem petycji w sprawie zmiany wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Petycja spełnia wymogi formalne, określone w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja zawiera propozycje zmian regulacji prawnych dotyczących sposobu ustalania wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne, który został przewidziany w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Propozycja dotyczy wprowadzenia regulacji przewidującej, że podstawę wymiaru składki opłacanej przez osobę, o której mowa w art. 68 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy, stanowi kwota dochodu wykazanego za ostatni rok podatkowy. W przypadku, gdy wysokość tego dochodu nie przekracza wynagrodzenia minimalnego, składka na ubezpieczenie zdrowotne wynosi 3%. Propozycja zmiany wskazana w petycji dotyczy osób dobrowolnie podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu i opłacających składkę z tego tytułu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Poproszę przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia o stanowisko w tej sprawie. Mamy zgłoszone dwie panie – panią Małgorzatę Molską i panią Aleksandrę Zukowską. Proszę o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska.

Główny specjalista w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia Małgorzata Molska:

Dzień dobry państwu. Nie mam upoważnienia, żeby mówić w imieniu ministra. Mogę tylko odczytać stanowisko, które zostało wypracowane w naszym departamencie

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Czy może pani nam się przedstawić?

Główny specjalista w MZ Małgorzata Molska:

Jestem głównym specjalistą w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

A pani nazwisko?

Główny specjalista w MZ Małgorzata Molska:

Małgorzata Molska.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Witamy. Przed chwilą dostaliśmy stanowisko w formie pisemnej. Proszę o przedstawienie istoty tej informacji, stanowiska zawartego w piśmie. Nie chodzi o odczytanie, ale przedstawienie istoty zagadnienia.

Główny specjalista w MZ Małgorzata Molska:

Propozycja zakłada obniżenie składki dla pewnej grupy osób. Stanowisko ministerstwa jest negatywne. Negatywnie opiniujemy przedstawioną propozycję zmiany. Z jednej strony zmniejszyłyby się przychody Narodowego Funduszu Zdrowia, a wiadomo, że to jest sprawa kluczowa dla funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej. Poza tym, uprzywilejowanie grupy osób, które ubezpieczają się dobrowolnie, jest niezgodne z zasadą równości, którą gwarantuje nasza ustawa. Większość społeczeństwa płaci składkę w wysokości 9%, a ta grupa płaciłaby w wysokości 3%. To są te dwa argumenty – przychody NFZ i nierówne traktowanie. W naszym stanowisku to jest opisane szerzej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Szanowni państwo, pan Krzysztof Pater wskazuje, że to też jest kwestia systemowa, fundamentalna i powinna być rozstrzygana w oparciu o bardzo kompleksowe i szczegółowe analizy. Nie wiadomo, jaki byłby ostateczny skutek realizacji postulatu, czyli na ile wpływy NFZ zostałyby umniejszone, a być może zostałyby zwiększone, ale to nie jest przedmiot analizy tej petycji. Dlatego pan Krzysztof Pater wskazuje, że petycja nie jest możliwa do oceny, bo nie można oszacować jej skutków finansowych.

Proszę pana Marcina Duszka o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowni państwo, wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji w związku z tymi wszystkimi argumentami, które przed chwilą zostały poruszone, zarówno przez pana przewodniczącego, jak i przez panią dyrektor Małgorzatę Molską. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana Marcina Duszka o przedstawienie petycji, tym razem w sprawie zmiany niektórych ustaw.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja nr 144 została wniesiona przez osobę fizyczną. Przedmiotem petycji jest żądanie dokonania następujących zmian. Punkt pierwszy – zmiana art. 87c ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe polegająca na skreśleniu w niej wyrazów „i 87b”. Punkt drugi – uchylenie art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. przepisy wprowadzające Kodeks karny i dodanie po art. 189a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny art. 189b w brzmieniu: „Odpowiadają-

cym treści obecnego art. 8 przepisów wprowadzających Kodeks karny”. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne.

Jak wskazuje autor petycji, Prawo przewozowe w art. 87c odwołuje się do przepisu, który został uchylony wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Przepisy wprowadzające Kodeks karny zawierają przepis karny, który nie powinien tam się znajdować. Należy uznać przestępstwo handlu niewolnikami za przestępstwo przeciwko wolności. Konsekwentnie powinno zostać stypizowane w art. 189a, który dotyczy handlu ludźmi. Zmiany mają charakter porządkujący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Ekspert z Biura Analiz Sejmowych we wnioskach końcowych wskazuje, iż te zmiany mają charakter porządkujący, jednak podkreśla, że potrzeba uporządkowania tekstu prawnego, wskazana jako jedyny powód podjęcia inicjatywy ustawodawczej, niepoparta żadnym innym argumentem, np. koniecznością rozwiązania problemów interpretacyjnych występujących w trakcie procesu stosowania prawa, budzi wątpliwości jako wyłączna podstawa do inicjowania zmian ustrojowych. Pan Krzysztof Pater sugeruje ewentualne rozważenie dezyderatu do Prezesa Rady Ministrów o uporządkowanie tych przepisów przy okazji inicjatyw nowelizacyjnych.

Bardzo proszę, panie pośle, o rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

Ostatni punkt tego posiedzenia – petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny w zakresie art. 77 § 1 oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy w zakresie art. 68, art. 90 oraz art. 91. Proszę pana Marcina Duszka o przedstawienie petycji.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja została wniesiona w interesie publicznym. Przedmiotem petycji, jak wspomniał pan przewodniczący, jest żądanie dokonania zmian ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy. Petycja spełnia wymogi formalne i mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Żądaniem petycji została objęta, w punkcie pierwszym – instytucja warunkowego, przedterminowego zwolnienia, w punkcie drugim – społeczna readaptacja skazanych w zakładach karnych typu pół otwartego i otwartego, w punkcie trzecim – podległość zakładów karnych ministrowi sprawiedliwości, tj. nowelizacja art. 68 Kodeks karny wykonawczy w zakresie, w jakim wykładnia językowa tego przepisu może prowadzić do nieuprawnionego (zważywszy że minister sprawiedliwości nie jest organem postępowania wykonawczego) utożsamiania podległości zakładów karnych z kompetencją ministra sprawiedliwości do wydawania poleceń dyrektorom zakładów karnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Sprawa jest skomplikowana, dotyczy dwóch kodeksów i rozwiązań o charakterze fundamentalnym. Zatem wydaje mi się, że to jest skomplikowana dziedzina i wymaga szczegółowej, profesjonalnej wiedzy. W przepisach kodeksowych karnych generalnie podkreślamy, że to powinno być spójne z całym systemem polityki karnej.

Panie pośle, proszę o rekomendację w jednej i drugiej sprawie.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

W związku z tym wszystkim, o czym wspomniał pan przewodniczący, przedstawione postulaty wnioskodawcy dotyczą złożonych zagadnień, a realizacja związana jest nie

tylko ze zmianami legislacyjnymi. W związku z tym, wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Wiele argumentów, przemawiających za taką decyzją, zawartych jest w bardzo szerokiej opinii eksperta z Biura Analiz Sejmowych. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji.

Szanowni państwo, wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie. Jednocześnie informuję, że za kilka minut po przerwie technicznej rozpoczniemy kolejne posiedzenie Komisji.